



NIP 966-13-15-194  
REGON 050626396  
e-mail: bialystok@pirol.pl  
<http://www.pirol.pl>  
TEL/FAX 85/676 08 62

Podlaska Izba Rolnicza, Porosły, ul. Wierzbowa 57, 16-070 Choroszcz

Porosły, 16.01.2018r.

PIR.A.P. 22 /2018

**Pan  
Krzysztof Jurgiel  
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

Podlaska Izba Rolnicza w związku z licznymi wnioskami od producentów drobiu zwraca się z prośbą o podjęcie działań mających na celu zmianę zasad korzystania producentów rolnych z usług utylizacyjnych z dofinansowaniem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Zdaniem samorządu rolniczego lista zwierząt gospodarskich do których ARiMR dofinansowuje koszty utylizacji jest niepełna i już od dawna zachodzi konieczność dopisania drobiu do listy gatunków za który ARiMR pokrywa koszty zbioru, transportu i unieszkodliwienia padłych zwierząt. Pragniemy zauważyć, iż oprócz bydła, owiec, kóz, koni i świń – utylizacji poddawany musi być także padły drób.

Naszym zdaniem brak właściwego dofinansowania w PROW na lata 2014-2020 jest dyskryminacją i lekceważeniem producentów drobiu. Zapomniano nie tylko o większych fermach hodujących gęsi, kaczki czy indyki, ale też dużych grup drobiarskich, które np. eksportując swoje produkty, muszą zapewniać odbiorcom zagranicznym jednorodny jakościowo produkt, na co są potrzebne spore fundusze. Natomiast w chwili obecnej to producenci ponoszą wszystkie koszty utylizacji.

W chowie zwierząt, w tym również drobiu nie można pominąć tematu osobników padłych, których śmierć nastąpiła w wyniku chorób, wad rozwojowych, jak również starości. Zdarzają się także przypadki urodzenia osobników martwych lub ubijanych z konieczności, co spowodowało szerokie zainteresowanie tematem zagospodarowania zwłok zwierzęcych, czyli ich utylizacją.



NIP 966-13-15-194  
REGON 050626396  
e-mail: bialystok@pirol.pl  
<http://www.pirol.pl>  
TEL/FAX 85/676 08 62

Podlaska Izba Rolnicza, Porosły, ul. Wierzbowa 57, 16-070 Choroszcz

Dbłość o wysoki poziom hodowli zwierząt, a tym samym o jej negatywne oddziaływanie na środowisko (minimalizowanie działania eutrofizującego na ekosystemy wodne, ujemnego wpływu na atmosferę, ale przede na zdrowie ludzi i zwierząt) jest wówczas ograniczone, lecz jednak nieuniknione. W obecnej dobie świadomość hodowców dotycząca zagrożeń wynikających z nieprzestrzegania przepisów i niedostosowania warunków do wszelkich norm stoi na wysokim poziomie, a szczególnie niewłaściwego zagospodarowywania padliny (zdarzają się przypadki skrajne, które szybko zostają wyeliminowane).

Kwestia uregulowań prawnych dotyczących utylizacji zwłok zwierząt gospodarskich jest złożona i nastęca sporo trudności teoretycznych, a przede wszystkim praktycznych. Jak wiadomo, w przypadku śmierci zwierzęcia, każda osoba będąca w jego posiadaniu jest zobowiązana do utylizacji zwłok, chociażby poprzez przekazanie ich do stosownego zakładu utylizacyjnego. Zdarza się jednak, iż ze względu na brak wiedzy i wciąż jeszcze nierozbudowana w wystarczający sposób sieć zakładów utylizacyjnych, często właściciel zwierzęcia poszukuje rozwiązania wygodnego dla siebie, nie analizując skutków swojego postępowania np. porzuca zwłoki zwierzęce w różnych nieprzeznaczonych do tego miejscach. Każdy hodowca czy rolnik jest zobowiązany do utylizacji martwych zwierząt (krowy, kozy, świnie, owce, drób) bez względu na to, co spowodowało upadek (choroba, starość) lub zostały zabite i nie nadają się jako pożywienie.

Z poważaniem

WICEPREZES  
Podlaskiej Izby Rolniczej

*Murek Sinilo*  
Murek Sinilo